

Mówiłaś Mi...

O.S.T.R.

Mówiłaś mi, że mam się zmienić,
Lecz jak to zrobić gdy od lat sami jesteście w sobie uwięzieni,
Komu mam wierzyć, co nazwać zaufaniem,
Czym jest - honor, szacunek, duma, prawda ponad prawem,
Nasza, Wieża Babel, problemów Himalaje,
Hipokryzja co nam żyć bez systemu nie daje,
Witaj w teatrze lalek - elita w pierwszych rzędach,
Choć wiedzę to my mamy, ale w cudzych rękach,
Prawda `debeściak`, ty o tym wiesz najlepiej:
Głupoty to tu możesz kupić nawet jak chcesz w sklepie,
Sprzedawca Cię poklepie po ramieniu, bo ty płacisz,
Jak chcesz mamy w promocji tu kopa w dupę gratis (a!).
Mówiłaś mi o marnotrawstwie -
A żebym patrząc w talerz miał w myślach Somalię - zawsze,
Jest ktoś to pragnie tego bardziej, od Ciebie,
Ile szczęścia może dać jedna chmura na niebie...

Ile deszczu musi spaść, by brat oczyścić Ziemię,
Ile wersów musisz znać, by raz spojrzeć na siebie,
Ile grzechów kusi nas, by świat spełnił marzenie,
Ile szczęścia może dać jedna chmura na niebie...

Ile deszczu musi spaść, by brat oczyścić Ziemię,
Ile wersów musisz znać, by raz spojrzeć na siebie,
Ile grzechów kusi nas, by świat spełnił marzenie,
Ile szczęścia może dać jedna chmura na niebie.

Mówiłaś mi bym przestał palić (hę),
Że za dużo śpię, a w modzie energia na fali,
I wszystko sięga granic nawet styl życia - jak mój,
Wybacz nie chcę być inny, by iść po omacku,
Mikrofon jak harpun, choć fach mój - producent,
Nie mówmy o blasku, bo brak tu go w sztuce,
Póki co wciąż się uczę, ogarniam człowieczeństwo,
Choć czasami najpiękniejsza prawda to szaleństwo,

Gdzie kłamca i szyderstwo,
Mówiłaś mi, że takim wszystko jedno,
Ból, gniew, agresja,
Ja wiem zazwyczaj - dobro przyciąga przeciwieństwa,
Tak wygląda ta Mekka, ludzkich obyczajów wad,
To nieprawda, że ludzie lubią z tego kraju kraść,
Żaden strach nie zatrzyma tego co mamy w umysłach,
To nasz fach, pierdol niemoc nie trzeba magistra,
Bo żadna szkoła wyższa nie da tyle dla Ciebie,

Ile spragnionym szczęścia jedna chmura na niebie,
Ile wersów musisz znać, by raz spojrzeć na siebie,
Ile grzechów kusi nas, by świat spełnił marzenie,
Ile szczęścia może dać jedna chmura na niebie...

Ile deszczu musi spaść, by brat oczyścić Ziemię,
Ile wersów musisz znać, by raz spojrzeć na siebie,
Ile grzechów kusi nas, by świat spełnił marzenie,

Ile szczęścia może dać jedna chmura na niebie.